

NAGRODA " ORFEUSZA " DLA EWY MICHNIK

Statuetkę Orfeusza dłuta rzeźbiarza Jacka Dworskiego - doroczną nagrodę krytyków i publicystów muzycznych Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków za wybitne wykonanie dzieła polskiego kompozytora na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej "Warszawska Jesień" - jury pod przewodnictwem Wojciecha Dzieruszyńskiego przyznało w tym roku Ewie Michnik i zespołowi Opery Krakowskiej za znakomitą realizację opery Romana Palestra "Śmierć Don Juana" na XXXV "Warszawskiej Jesieni".

W kościele Wniebowstąpienia Pańskiego w Warszawie na Ursynowie dn. 24-go września br. przedstawiono sceniczną (!) realizację dzieła Palestra, którego to światowe prywykonanie odbyło się przed rokiem w Operze Krakowskiej. Dotąd "Śmierć Don Juana" znana była wyłącznie z nagrania radiowego, ~~wraz z~~ mimo, że w r. 1961 odznaczono utwór I nagrodą na międzynarodowym Konkursie muzyki współczesnej w Bergamo (Włochy).

"Śmierć Don Juana" - to opera-misterium oparte na dramacie Oskara Miłosza "Miguel Manara", przedstawiające refleksję stojącego nad grobem starego człowieka nad życiem, śmiercią, grzechem i miłością, wybawieniem. W bogatej scenicznej formie dzieła, reżysersko przygotowanego przez Waldemara Zawodnińskiego, a muzycznie - przez Ewę Michnik, udział biorą: Orkiestra, Chór i Balet Opery Krakowskiej oraz soliści - wokaliści Monika Swarowska, Krystyna Tyburowska, Bogusław Szynalski, aktorzy dramatyczni - Ewa Kolasinska, Małgorzata Hajewska i Dariusz Siatkowski.

Nagrodę, której poprzednimi laureatami byli m.in. Krzysztof Penderecki, Witold Lutosławski, Jan Kranz, Krystian Zimerman, Wanda Wiłkomirska, wręczył Ewie Michnik kier. literacki Opery Krakowskiej - dr Józef Opalski. Uroczystość odbyła się po zakończeniu spektaklu "Cyrulika Sewilskiego", którego premierę przedstawiła 4.10.92 na scenie Teatru im. J. Słowackiego Opera Krakowska, w ramach festiwalu "Kraków - Rossiniemu" ~~wraz z~~ w 200-lecie urodzin".

26.5.92.

NAKODZINY OPERY

OPERA • OPERETKA W KRAKOWIE

Archiwum Zakładowe

Przez 30 lat czekała opera Romana Palestra "Śmierć Don Juana" na sceniczne narodziny, mimo, iż uzyskała I nagrodę na międzynarodowym konkursie muzyki współczesnej w Bergamo/Italia, 1961/4. Teatry Europy nie interesowały się oryginalnym 60-minutowym dziełem polskiego kompozytora przebywającego na emigracji, odbyło się jedynie wykonanie estradowe w Radio Bruxelles /1965/ pod dyr. Franza Andre. Przez te lata w Polsce Ludowej osoba Palestra i jego twórczość z powodów politycznych /nie chciał podporządkować się obowiązującemu w sztuce lat 50-ych kierunkowi realizmu socjalistycznego/~~lat 50-ych~~ - były wyklęte, nazwisko jego usunięto z leksykonów i podręczników muzyki. Wreszcie jednak dochodzi do premiery: W Polsce! Dzieło zmarłego przed trzema laty w Paryżu Romana Palestra jest ozdobą bieżącego sezonu Opery Krakowskiej. W pięknie odnowionym Teatrze im. Słowackiego w Krakowie oddanym po długim remoncie dla sceny operowej i dramatycznej jesienią 1991 r./remont wykonano z okazji odbywającego się w Krakowie Sympozjum KBWE/ - w niedzielę 9 lutego 1992 r. po raz pierwszy zabrzmiał przejmująca muzyka Romana Palestra. Dzięki energii dyrektora Opery Ewy Michnik oraz współpracy wielu instytucji i sponsorów - Instytutu Polskiego w Paryżu, Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie, Władz miasta, Ministerstwa Kultury, wreszcie Association Colloques Culturels Européens w Paryżu prapremiera światowa odbyła się z okazji odbywającego się w Krakowie Kongresu Kultury Chrześcijańskiej 19. września 1991 r. w jednej z komór Kopalni Sól w Wieliczce, w niezwyklej scenerii na głębokości kilkuset metrów pod ziemią.

"Śmierć Don Juana" - opera-misterium sceniczne nazwane zostało przez kompozytora "akcją muzyczną". Treść osnuta została przez samego Palestra na dramacie Oscara Miłosza "Miguel Mañara". Dzieło

przedstawia refleksję człowieka starego, stojącego u grobu, nad ży-
ciem i śmiercią, miłością, grzechem i wybaczeniem. Problem poszuki-
wania miłości czystej i braku spełnienia - to idea utworu. Treść
kontemplacyjną nie porywa dynamiką scen w widowisku teatralnym.
Tym więc trudniej realizować to dzieło w teatrze. Od tej strony
udało się reżyserowi spektaklu Waldemarowi Zawodzińskiemu z Łodzi,
również autorowi ~~muzyki~~ scenografii utrzymanej w barwach
czerwieni i czerni, wspieranej mistrzowskim operowaniem światłem.
Muzyka napisana w trudnej technice opartej na dodekafonii wymaga
ogromnego aparatu - powiększonej orkiestry symfonicznej i chóru,
znakomitych śpiewaków radzących sobie z zawiłościami partytury,
aktorów dramatycznych wreszcie. Ewa Michnik, szef muzyczny, ~~zrealizowała~~
przygotowała spektakl znakomicie! Soliści: Monika Swarowska, Krysty-
na Tyburowska/czołowe soprały krakowskiej Opery/, Bogusław Szynal-
ski w partii Don Juana, czyli Manary, dodajmy: roli przejmująco za-
branej, aktorzy: Ewa Kolasinśka ~~[z Teatru Starego]~~, Małgorzata Hajew-
ska, Dariusz Siatkowski /z Teatru Jaracza w Łodzi/są niezwykle su-
gestywni. Ruch sceniczny przygotowała Janina Niesobska z Łodzi.

Premiera "Śmierci Don Juana" Palestra jest dużym sukcesem. Dzie-
ło to dotąd nieznane publiczności jest tak ze względów muzycznych
gdy jak i tematycznych, ~~xx~~ bierze się pod uwagę jego uniwersalność, ^(treściowa)
jednym z najwybitniejszych osiągnięć polskiej muzyki współczes-
nej. Gdyby nie energia i żelazna konsekwencja Ewy Michnik, opera ta
cytowana byłaby ~~wymieniana~~ w słownikach biograficznych jako ^{jeden} ~~jedno~~ z wielu
utworów coraz mniejszymi literami wymienianego nazwiska zapomnia-
nego polskiego twórcy, ~~coraz mniej znanego~~. Jak powiada Teresa Cui-
lińska, konsultant Opery: polski teatr muzyczny wzbogacił się o
dzieło, jakiego nie posiadał i którym może się chwalić na świecie.
Chwała tym, którzy przyczynili się do zmartwychwstania "Śmierci".

Adam Domański